

**Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Piotrowicza
na 57. posiedzeniu Senatu
w dniu 10 czerwca 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

W imieniu Związku Powiatowych Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej Województwa Podkarpackiego zwracam się do Pani Minister o podjęcie pilnych działań na rzecz zwiększenia nakładów na opiekę zdrowotną w województwie podkarpackim do poziomu, jaki jest w innych regionach Polski.

Od 2008 r. wszystkie podkarpackie szpitale borykają się z dramatycznym niedofinansowaniem świadczeń medycznych. Powodem jest niesprawiedliwy, jeśli chodzi o Podkarpacie, sposób podziału środków przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Obecny system zaniedbuje finansowo województwa ściany wschodniej. Podkarpacie otrzymuje mniejsze nakłady w porównaniu z innymi województwami o podobnej liczbie mieszkańców. W roku 2008 te nakłady były mniejsze o 181 milionów zł, w roku 2009 – o 254 miliony zł, a w roku 2010 – o 277 milionów zł. Łączny niedobór środków służących ratowaniu zdrowia i życia ludzkiego sięga kwoty 712 milionów zł. Realizacja kontraktów szpitalnych w bogatych województwach wynosi 92–94%, a na Podkarpaciu – 108%. Widać więc wyraźnie, że niektóre województwa mają nadmiar środków, których nie są w stanie w całości spożytkować na leczenie pacjentów, a w innych występują znaczne niedobory. Niedofinansowanie naszych szpitali grozi nieuchronną katastrofą. Szpitale mają niezapłacone faktury za hospitalizację, w tym za leczenie dzieci, osób dotkniętych urazami, pacjentów ze schorzeniami kardiologicznymi, chorych zakaźnie wymagających leczenia operacyjnego. Szpitale przestają płacić dostawcom, a niedługo nie będą w stanie regulować poborów pracowników. Grozi to upadkiem lecznictwa szpitalnego na Podkarpaciu. Niesprawiedliwy sposób podziału składki zdrowotnej i spowodowane tym działaniem niedofinansowanie szpitali skutkują nierównym dostępem obywateli do opieki medycznej. To łamie podstawowe normy prawne, w szczególności art. 68 Konstytucji Rzeczypospolitej, w którym stwierdza się, po pierwsze, że każdy ma prawo do ochrony zdrowia, po drugie, że obywatelom, niezależnie od ich sytuacji materialnej, władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych.

Jako senator ziemi podkarpackiej nie mogę zgodzić się na gorsze traktowanie naszego regionu. Niezapłacone procedury szpitalne na Podkarpaciu za rok 2008 to 50 milionów zł, a za 2009 – około 109 milionów zł. Podobnie jest w roku bieżącym. Tak dalej być nie może, tym bardziej że Pani Minister wielokrotnie publicznie zapewniała, że pieniądze zostaną szpitalom wypłacone. Nie możemy czekać na bankructwo szpitali, ich zamykanie i ewakuację pacjentów. Szpitale są dorobkiem kilku pokoleń. Służą ludziom chorym i cierpiącym, a więc najczęściej bezbronnym, niemającym siły na manifestacje czy protesty.

Liczę na zrozumienie trudnej sytuacji, dotrzymanie słowa i pilne podjęcie działań zmierzających do zwiększenia nakładów na opiekę zdrowotną w województwie podkarpackim.

Stanisław Piotrowicz